

*Sygn. akt I ACa 855/10*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 8 lutego 2011 r.*

*Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:*

*Przewodniczący - Sędzia SA – Edyta Jefimko (spr.)*

*Sędzia SA – Barbara Trębska*

*Sędzia SO (del.) – Beata Piwowska*

*Protokolant: – st. sekr. sąd. Joanna Baranowska*

*po rozpoznaniu w dniu 31 stycznia 2011 r. w Warszawie*

*na rozprawie*

*sprawy z powództwa Stowarzyszenia (...) z siedzibą w W.*

*przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.*

*o zapłatę*

*na skutek apelacji pozwanego*

*od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie*

*z dnia 25 marca 2010 r. , sygn. akt XVI GC 317/10*

*1. oddala apelację,*

*2. zasądza od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. na rzecz Stowarzyszenia (...) z siedzibą w W. kwotę 1.800 ( jeden tysiąc osiemset ) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie apelacyjne.*

.

*I ACa 855/10*

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 25 marca 2010 r. wydanym w sprawie z powództwa Stowarzyszenia (...) z siedzibą w W. skierowanego przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. o zapłatę – Sąd Okręgowy w Warszawie :

1) zasądził od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. na rzecz Stowarzyszenia (...) z siedzibą w W. kwotę 26 458,56 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwoty 1 057,54 zł od dnia 18 lutego 2010 r. do dnia zapłaty,

2) zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2 417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

***Powyższy wyrok Sąd Okręgowy wydał na podstawie następujących ustaleń faktycznych i wniosków.***

Stowarzyszenie (...) z siedzibą w W. jako organizacja zbiorowego zarządzania prawami autorskimi w rozumieniu art. 104 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych / tekst jednolity Dz.U. z 1990 r. Nr 90, poz. 631 z późn. zm./ – dalej powoływana jako u.p.a.p.p.), zgodnie z zezwoleniem Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 28 lutego 2003 r. DP.WAM.024/98/03/mg zarządza prawami autorskimi do utworów literackich, muzycznych, słowno-muzycznych, choreograficznych, scenicznych i sceniczno-muzycznych na następujących polach eksploatacji: utrwalanie, zwielokrotnianie, wprowadzanie do obrotu, publiczne wykonywanie, publiczne odtwarzanie, nadawanie za pomocą wizji lub fonii przewodowej albo bezprzewodowej, przez stację naziemną oraz za pośrednictwem satelity, wyświetlanie, użyczenie i najem, reemisję oraz publiczne udostępnianie utworu w taki sposób, aby każdy mógł mieć do niego dostęp w miejscu i czasie przez siebie wybranym. Powód w ramach swojej działalności współpracował m.in. z pozwaną spółką, której większościowym udziałowcem jest (...) SA w W.. Jednym z twórców, który powierzył organizacji sprawowanie zarządu jego prawami autorskimi ( w zakresie utworów z kategorii małych i dużych praw) jest J. Z.. Zgodnie z łączącą go ze Stowarzyszeniem (...) z siedzibą w W. umową , zawartą w dniu 13 grudnia 1995 r., a uzupełnioną w dniu 10 grudnia 2008 r., przedmiotem zarządu były utwory eksploatowane poprzez ich utrwalanie, zwielokrotnianie niezależnie od zastosowanej techniki, użyczenie i najem, publiczne wykonywanie, wystawianie, wyświetlanie, odtworzenia przy użyciu nośników lub urządzeń służących do odbioru programu radiowego lub telewizyjnego, nadawanie bez względu na użytą technikę , w tym reemisja. W dniu 3 lipca 2000 r. Stowarzyszenie (...) z siedzibą w W. oraz (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. zawali umowę licencyjną, na podstawie której powód udzielił pozwanemu licencji na nadawanie utworów z repertuaru powoda, będących utworami z zakresu literatury pięknej, utworami muzycznymi, słowno - muzycznymi w zakresie „małych i wielkich praw” twórców, którzy osobiście bądź przez swych następców prawnych lub na podstawie umów o wzajemnej reprezentacji z autorskimi związkami zagranicznymi udzielili powodowi prawa do reprezentowania ich na wskazanym polu eksploatacji utworu. Licencjobiorca, prowadzący działalność nadawczą w Radio (...) miał obowiązek uzyskiwać każdorazowo za pośrednictwem Stowarzyszenie (...) z siedzibą w W. zgody twórców w odniesieniu do utworów należących do kategorii „wielkich praw” . Następować to miało poprzez powiadomienie powoda o zamiarze korzystania z utworu, precyzując jego zakres, w terminie 30 dni przed przystąpieniem do realizacji programu w celu jego nadania. W dniu 14 listopada 2007 r. (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. w imieniu którego działał Ł. W. – pracownik Grupy Radiowej(...) -skierowała do Stowarzyszenia (...) z siedzibą w W. zapytanie w sprawie tantiem związanych z emisją w Radio (...) utworu w postaci słuchowiska radiowego (...), którego autorem był J. Z.. Planowany cykl emisyjny dotyczył okresu od listopada 2007 do sierpnia 2008 r., przy czym w ciągu miesiąca miały być emitowane dwa odcinki. Powód wskazał stawkę wynoszącą 50,16 zł ze minutę emisji. W dniu 26 października 2007 r. (...) SA w W. oraz K. W. prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą (...), działający jako kontrahent, zawali umowę w sprawie ustalenia zasad współpracy oraz udzielenia licencji wyłącznej do utworu w postaci słuchowiska radiowego, pod roboczym tytułem (...) według scenariusza J. Z., składającego się z 20 odcinków, w wykonaniu m.in. K. K., P. F., A. B. i S. C. oraz dwudziestu tomów książki na temat słuchowiska, na którą miało się składać dwadzieścia odcinków komiksu autorstwa M. R.. P. eksploatacji utworu określono szczegółowo w § 3 ust. 3 umowy. Wynagrodzenie z tytułu należytego wykonania wszelkich zobowiązań umownych oraz z tytułu udzielenia licencji określono na kwoty po 15 000 zł netto za każdy odcinek., a za każdy tom książki po 5000 zł netto. Strony wskazały, iż przedmiotowe wynagrodzenie wyczerpuje wszelkie roszczenia tak kontrahenta jak i osób trzecich w związku z wykorzystaniem poszczególnych odcinków słuchowiska, książki i komiksu, w szczególności autorów poszczególnych utworów składających się na słuchowisko, książkę i komiks, a także artystów wykonawców i innych osób, których wkłady twórcze , wykonawcze i realizatorskie oraz wszelkie inne elementy podlegające ochronie prawnej wykorzystano w związku z produkcją utworów. Jednocześnie w punkcie 2.1 (...) SA w W. zobowiązała się do dokonania zapłaty wynagrodzeń na rzecz artystów wykonawców, z tytułu korzystania z praw udzielonych na podstawie licencji pobieranych za pośrednictwem organizacji zbiorowego zarządzania prawami autorskimi i prawami pokrewnymi. (...) SA w W. umowę podpisał R. K. pełniących funkcję dyrektora pionu projektów specjalnych , a za kontrahenta podpis złożyli K. W. i M. Z. jako sekretarz programowy Studia (...). M. Z. uczestniczył także w przygotowaniu projektu

słuchowiska jako pełnomocnik K. W.. W ramach realizacji zawartej umowy kontrahent przygotował i wydał 10 odcinków słuchowiska (...), które zostały wyemitowane co najmniej dwukrotnie na antenie Radia (...) w okresie od 18 listopada 2007 r. do 30 marca 2008 r. Kolejne części słuchowiska nie zostały zrealizowane. Czas trwania emisji wyniósł łącznie 253 minuty i 12 sekund. W dniu 25 czerwca 2008 r. powód skierował do pozwanego wezwanie przedsądowe dotyczące zapłaty wynagrodzenia autorskiego za nadanie utworu (...), (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. odmówiła zapłaty, powołując się na treść umowy zawartej przez (...) SA w W. z K. W. – (...). W dniu 3 listopada 2008 r. (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. jako licencjodawca oraz (...) SA w W. jako licencjobiorca zawarli umowę, której przedmiotem było udzielenie sublicencji na korzystanie z utworu w postaci słuchowiska radiowego pod tytułem (...) W § 2 ust.4 umowy ustalono, iż w razie gdyby autorzy utworów składających się na słuchowisko lub reprezentujące jej organizacje zbiorowego zarządzania prawami autorskimi skutecznie dochodziły od licencjobiorcy zapłaty wynagrodzenia za korzystanie ze słuchowiska w zakresie objętym licencją, to licencjodawca zobowiązuje się zwrócić licencjobiorcy wszelkie poniesione z tego tytułu koszty.

Podstawą poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych były dowody z zeznań świadków J. Z., K. W., M. S. i Ł. W. oraz dowody z dokumentów. Okoliczność faktyczna dotycząca liczby wyemitowanych odcinków słuchowiska i czasu ich trwania została uznana za fakt przyznany przez pozwanego, który nie wykonał zobowiązania sądu do złożenia wykazu zawierającego dane o datach i liczbie nadanych odcinków słuchowiska (...) z uwzględnieniem odcinków premierowych, powtórek oraz czasu trwania każdego z odcinków. Natomiast dane, którymi dysponował powód były wiarygodne, ponieważ uzyskał je w toku rozmów ugodowych, które strony prowadziły. Były również zgodne z treścią dokumentu prywatnego w postaci umowy sublicencji. Ponieważ świadek J. Z. oświadczył, iż nie zawierał z K. W. żadnych umów dotyczących przeniesienia autorskich praw majątkowych, a K. W. potwierdził powyższe, pominięte zostały jako składane jedynie w celu przedłużenia postępowania dalsze wnioski dowodowe pozwanego, w szczególności o złożenie dokumentów w postaci rachunku, faktury lub innego dowodu księgowego odnoszącego się do wynagrodzenia, jakie J. Z. otrzymał od K. W.. Zeznania świadków J. Z. i K. W. zostały uznane za wiarygodne, ponieważ były spójne i wzajemnie się uzupełniały. Natomiast zeznania świadka Ł. W. dotyczące braku podstaw do prowadzenia z przedstawicielem powoda - świadkiem M. S. rozmów w sprawie zapłaty tantiem autorskich, nie miały takiego charakteru. Przy ocenie celowości prowadzenia tego typu rozmów przez świadka nie można bowiem pominąć okoliczności, iż Ł. W. jako pracownik naukowy (...), zajmujący się prawem autorskim, a równocześnie prawnik obsługujący (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. musiał mieć świadomość znaczenia takich rozmów i konieczności ich prowadzenia.

Sąd Okręgowy uznał powództwo o zasądzenie kwoty 26 458,56 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwoty 1 057,54 zł od dnia 18 lutego 2010 r. do dnia zapłaty tytułem wynagrodzenia autorskiego przysługującego J. Z. za eksploatację utworu (...) poprzez jego nadanie na antenie Radia (...) - za uzasadnione w całości.

Sam fakt zawarcia umów licencji i sublicencji, dotyczących utworu w postaci słuchowiska radiowego (...) nie oznacza jeszcze, że Stowarzyszenie (...) z siedzibą w W. sprawujące zarząd autorskimi prawami do tego utworu, przysługującymi J. Z., utraciło możliwości dochodzenia zapłaty tantiem autorskich. Wskazać należy, że umowa sublicencji zawarta została pomiędzy (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. a (...) SA z siedzibą w W. dopiero w toku procesu, bo jak wynika z dokumentu prywatnego przedłożonego przez pozwanego został on sporządzony dopiero w dniu 3 listopada 2008 r., chociaż umowa miała zostać faktycznie zawarta już w 2007 r., natychmiast po podpisaniu umowy licencyjnej. Dokument ten nie zawiera żadnego odwołania się do faktu zawarcia uprzednio umowy sublicencji w formie ustnej. Ponadto dotyczy ona wyłącznie 10 odcinków słuchowiska, w sytuacji gdy umowa licencji odnosiła się do 20 odcinków słuchowiska. Nie zostało także wykazane, iż doszło do jej wykonania, a w szczególności zapłaty wynagrodzenia. W świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego za niezasadny został uznany zarzut nadużywania przez Stowarzyszenie (...) z siedzibą w W. pozycji dominującej. Umocowanie powoda jako organizacji zbiorowego zarządzania do zarządzania prawami autorskimi J. Z. do utworów literackich na polu eksploatacji reemisja, wynika z treści posiadanego zezwolenia Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 28 lutego 2003 r., a nadto potwierdził je sam twórca. Nie zostało wykazane, że J. Z. przeniósł na inny podmiot (osobę fizyczną lub prawną) przysługujące mu autorskie prawa majątkowe. Umowa

licencji w § 5 ust. 2.1 wyraźnie gwarantowała wypłatę wynagrodzeń artystom wykonawcom, która miała nastąpić za pośrednictwem organizacji zbiorowego zarządzania prawami autorskimi. Na odrębność tego wynagrodzenia od wynagrodzenia za nabycie praw do utworu wskazuje również brzmienie § 5 ust. 2 i § 6 ust. 2 umowy. Z zapisów kontraktu nie wynika bowiem, aby wynagrodzenia, które miała zapłacić (...) SA z siedzibą w W. na rzecz K. W. obejmowało wynagrodzenie za nadanie słuchowiska na antenie innego podmiotu. Ponadto K. W. nie dysponował autorskimi prawami majątkowymi przysługującymi J. Z., a więc nie mógł ich skutecznie przenieść na inny podmiot. W doktrynie dominuje stanowisko w kwestii zasady odrębności wynagrodzenia za stworzenie i dostarczenie dzieła oraz za przeniesienie praw autorskich (udzielenie licencji), które nawiązuje do ustawowej zasady odrębności wynagrodzenia za poszczególne pola eksploatacji. Gdy z umowy nie wynika, iż określone w niej wynagrodzenie jest wynagrodzeniem nie tylko za sporządzenie i dostarczenie dzieła, ale również za przyznanie drugiej stronie określonych uprawnień objętych treścią prawa autorskiego, to za przeniesienie autorskich praw majątkowych lub upoważnienie do korzystania z utworu autorowi przysługuje wynagrodzenie odrębne. Naliczone przez powoda wynagrodzenie odwołuje się do stawek rynkowych. Pozwany miał świadomość wysokości tej stawki (50,16 zł za minutę nagrania) jeszcze przed rozpoczęciem emisji słuchowiska. Fakt, iż powód posłużył się stawkami z tabel, które nie zostały zatwierdzone przez Komisję Prawa Autorskiego, nie oznacza, iż nie mogą one służyć jako informacja na temat stawek wolnorynkowych.

**Apelację** od powyższego wyroku złożył pozwany, zaskarżając go w całości na podstawie następujących zarzutów:

1) naruszenia przepisów prawa procesowego mającego wpływ na wynik sprawy w postaci :

a) art.233§ 1 k.p.c. w zw. z art. 252 k.p.c. na skutek ustalenia, iż pozwana spółka z (...) SA z siedzibą w W. nie zawarła umowy licencyjnej na nadanie słuchowiska pod tytułem (...),

b) art. 233§ 1 k.p.c. w zw. z art. 38 k.c., art.95 k.c. i art. 96 k.c. w wyniku sprzecznego z zebrany w sprawie materiałem dowodowym ustalenia, że wymiana korespondencji pomiędzy pracownikiem powoda oraz pracownikiem Grupy Radiowej (...) Sp. z o.o. w W. doprowadziła do zawarcia umowy licencji między Stowarzyszeniem (...) z siedzibą w W. , a (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. ,

c) art. 105 ust. 1 u.p.a.p.p. poprzez błędne przyjęcie, iż Stowarzyszeniu (...) z siedzibą w W. przysługiwała w procesie legitymacja czynna pomimo nieważności stosunku prawnego łączącego powoda z J. Z., wynikającego ze zobowiązania organizacyjnego,

d) art. 479<sup>4</sup> § 2 k.p.c. poprzez dopuszczenie w postępowaniu gospodarczym do rozszerzenia powództwa ,

e) art. 479<sup>12</sup> § 1 k.p.c. w zw. z art. 233§ 2 i art. 230 k.p.c.,

f) art. 217 § 2 k.p.c. na skutek nieuwzględnienia wniosku strony pozwanej o zobowiązanie K. W. do złożenia rachunku , faktury lub innego dokumentu księgowego , na podstawie którego doszło do wypłaty honorarium autorskiego J. Z. oraz zaniechania przeprowadzenia z niego dowodu ;

2) naruszenia przepisów prawa materialnego w postaci :

a) art.9 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów ( Dz.U. Nr 50, poz. 331 z późn.zm.- dalej powoływana jako u.o.k.k. ) na skutek ich błędnej wykładni, skutkującej przyjęciem , iż zadowolenie J. Z. ze współpracy ze Stowarzyszeniem (...) z siedzibą w W. wyłącza możliwość podniesienia zarzutu nadużywania przez tę organizację pozycji dominującej,

b) art. 110 u.p.a.p.p. jako rezultatu naruszenia art. 322 k.p.c.. i art. 233 § 1 k.p.c. poprzez pozbawione jakichkolwiek podstaw dowodowych ustalenie, że dochodzone pozwem kwoty mają charakter rynkowy.

W oparciu o powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa wraz z zasądzeniem na jego rzecz od powoda zawrotu kosztów procesu za obie instancje.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja nie jest zasadna.

Nietrafny jest zarzut braku legitymacji czynnej Stowarzyszenia (...) z siedzibą w W.. Powodowe Stowarzyszenie jest niewątpliwie organizacją zbiorowego zarządzania ( OZZ) w rozumieniu art. 104 u.p.a.p.p. Organizacje, o których mowa w tym przepisie, są uprawnione do zarządzania prawami autorskimi lub prawami pokrewnymi - w zasadzie jedynie majątkowymi (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 grudnia 2004 r., I CK 312/02, niepubl.) - w imieniu własnym na rzecz podmiotów uprawnionych. Uprawnienie to obejmuje różnego rodzaju formy wykonywania praw autorskich lub praw pokrewnych, w szczególności kontrolowanie korzystania z dóbr chronionych normami prawa autorskiego, negocjowanie umów licencyjnych z przyszłymi użytkownikami tych dóbr, inkasowanie wynagrodzeń od użytkowników, a w niektórych sytuacjach także ustalanie wynagrodzeń, ich dochodzenie na drodze sądowej oraz ostatecznie przeprowadzenie podziału uzyskanych sum pomiędzy osobami uprawnionymi (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2009 r., I CSK 35/09, OSNC 2010/3/47). Realizacja zbiorowego zarządu przez organizację zbiorowego zarządzania wymaga spełnienia łącznie dwóch przesłanek. Po pierwsze, organizacja musi być uprawniona do wykonywania zbiorowego zarządu określonymi utworami na odpowiednich polach eksploatacji. Po drugie, jej działanie względem konkretnych podmiotów powinno mieć podstawę: a) w umowie; b) w stosownym przepisie prawa; c) w zasadach prowadzenia cudzych spraw bez zlecenia, według reguł określonych w kodeksie cywilnym ( negotiorum gestio). Podstawą działania w procesie Stowarzyszenia (...) z siedzibą w W. w stosunku do (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. była umowa, łącząca organizację z J. Z. - zawarta w dniu 13 grudnia 1995 r., a uzupełniona w dniu 10 grudnia 2008 r. Zgodnie z jej treścią twórca oddał w zarząd OZZ wszystkie swoje utwory eksploatowane poprzez ich utrwalanie, zwielokrotnianie niezależnie od zastosowanej techniki, użyczenie i najem, publiczne wykonywanie, wystawianie, wyświetlanie, odtworzenia przy użyciu nośników lub urządzeń służących do odbioru programu radiowego lub telewizyjnego, nadawanie bez względu na użytą technikę, w tym reemisja. Skarżący, kwestionując legitymację czynną Stowarzyszenia (...) z siedzibą w W., powołał się na fakt braku podstawy do sprawowania przez OZZ zarządu prawami twórcy z powodu nieważności, łączącej go z organizacją umowy. Zgodnie z treścią art.9 ust. 3 u.o.k.k. czynności prawne będące przejawem nadużywania pozycji dominującej są w całości lub w odpowiedniej części nieważne. Skutek ten zachodzi ex lege oraz z mocą wsteczną (ex tunc). Ma on bezpośrednie zastosowanie do danej czynności prawnej i tym samym nie jest wymagane jego stwierdzenie w drodze decyzji określonego organu administracji publicznej (np. w drodze decyzji Prezesa UOKiK lub orzeczenia sądu), a Sąd ma obowiązek uwzględnić nieważność czynności prawnej z urzędu (por. K. Kohutek, M. Sieradzka, Ustawa o ochronie konkurencji i konsumentów. Komentarz, LEX, 2008). Zgodnie z art.9 pkt 1 u.o.k.k. zakazane jest nadużywanie pozycji dominującej na rynku właściwym. Umowy powierzenia praw w zarząd doznają ograniczenia z punktu widzenia prawa konkurencji przede wszystkim co do przedmiotowego zakresu powierzenia praw oraz czasu, na jaki umowy są zawierane. OZZ w określonej dziedzinie praw zwykle korzystają z pozycji dominującej, czy to na zasadzie monopolu prawnego, czy faktycznego. W związku z powyższym ich działanie podlega ocenie w oparciu o art.9 u.o.k.k. Jest to konieczne dla zapewnienia twórcom wolnego wyboru OZZ zarządzającej ich prawami oraz swobodnej decyzji w przedmiocie zakresu powierzanych praw (por. E.Traple- Umowy o eksploatację utworów w prawie polskim, Warszawa 2010 r., s.76-91). Jeśli chodzi o przedmiotowy zakres zasadnicze wątpliwości w praktyce powstały przede wszystkim (choć nie wyłącznie) w związku z wymaganiem przez niektóre OZZ, w tym powoda, przeniesienia przez twórców całości praw do utworów przyszłych na wszystkich polach eksploatacji (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 2007 r., III SK 16/07, OSNP 2009/1-2/31 i z dnia 20 czerwca 2006 r., III SK 8/06, OSNP 2007/13-14/208). W ocenie Sądu Apelacyjnego umowa łącząca Stowarzyszenie (...) z siedzibą w W. z J. Z. nie jest przejawem nadużywania przez OZZ dominującej pozycji na rynku. Powód bowiem w wykonaniu niekorzystnych dla niego decyzji Prezesa UOKiK (stwierdzających, iż organizacja stosowała praktyki ograniczające konkurencję) umożliwił twórcom (w tym J. Z.) renegocjację umowy poprzez wprowadzenie możliwości wyłączenia z zarządu określonych pól eksploatacji, zastosowanie ograniczeń terytorialnych oraz określenie korzystniejszego terminu wypowiedzenia (aneks

do umowy – 137). Twórca z możliwości tej nie skorzystał, akceptując współpracę z powodem na dotychczasowych warunkach. OZZ działające na zasadach ogólnych sprawują zarząd prawami autorskimi lub pokrewnymi na podstawie umowy, której wzajemne zobowiązania zostają określone zgodnie z zasadą autonomii woli stron przez podmioty działające w warunkach wolnego rynku, chociaż przy uwzględnieniu ograniczeń wynikających ze specyfiki obrotu prawami autorskimi. Zapewnienie przez powoda możliwości wprowadzenia przez twórcę zmian do umowy uczyniło bezzasadnym zarzut nadużywania przez OZZ pozycji dominującej. W tej sytuacji nie zachodzą podstawy do uznania przedmiotowej umowy za nieważną w rozumieniu art.9 ust. 3 u.o.k.k.

Nie doszło również do naruszenia przepisów prawa procesowego w postaci art. 479<sup>4</sup> § 2 k.p.c. i art. 479<sup>12</sup> § 1 k.p.c. W wyroku z dnia 6 grudnia 2007 r., III SK 16/07, OSNP 2009/1-2/31 Sąd Najwyższy wskazał, iż cechą charakterystyczną dla ochrony prawa konkurencji, zwanego prawem antymonopolowym, jest autonomiczna siatka pojęciowa. Mimo iż przepisy prawa antymonopolowego używają sformułowań zaczerpniętych z innych gałęzi prawa, praktyka ich stosowania prowadzi do nadania im takiego znaczenia, której najlepiej odpowiada funkcji tej gałęzi prawa w postaci ochrony konkurencji. OZZ można traktować jako przedsiębiorców, chociaż prowadzą one działalność zarobkową tylko w szerokim tego słowa znaczeniu, a pojęcie przedsiębiorcy na tle prawa antymonopolowego jest bardzo szerokie i obejmuje nawet podmioty, które w świetle prawa działalności gospodarczej nie są przedsiębiorcami (por. M.Kępiński –w : System Prawa Prywatnego Tom 13, Prawo Autorskie pod red. J.Barty, wydanie 2 s. 615) . W praktyce kwalifikacja podmiotowości w prawie konkurencji bywa automatycznie nieprawidłowo przenoszona na inne dziedziny, np. prawo procesowe. Sprawą gospodarczą, a więc rozpatrywaną w postępowaniu odrębnym, zgodnie z art. 479<sup>1</sup> k.p.c. jest sprawa między przedsiębiorcami, w zakresie prowadzonej przez nich działalności gospodarczej. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 27 czerwca 2008 r., III CZP 4/08, wskazał, iż istotnym składnikiem zawartej w art. 479<sup>1</sup> § 1 k.p.c. definicji pojęcia sprawa gospodarcza, stanowiącego podstawę kwalifikacji prawnej do postępowania odrębnego jako element podmiotowy jest konieczność aby stronami postępowania byli przedsiębiorcy. Jednak 479<sup>1</sup> § 1 k.p.c. wymaga obok kryterium podmiotowego spełnienia kryterium przedmiotowego – musi być to sprawa w zakresie prowadzonej działalności gospodarczej., a OZZ nie prowadzą w imieniu własnym działalności zarobkowej. Obok działalności w zakresie zbiorowego zarządu OZZ prowadzą także inną działalność, i właśnie z tytułu tej działalności i w jej zakresie powinny być traktowane jako przedsiębiorcy prowadzący działalność gospodarczą. Nie ma to jednak żadnego wpływu na kwalifikacje działalności w zakresie zbiorowego zarządu. Oznacza to, iż jedna i ta sama organizacja w odniesieniu do określonego rodzaju działalności może spełniać przesłanki podmiotu gospodarczego w rozumieniu u.s.d.g, zaś w odniesieniu do innego rodzaju działalności nie podlegać takiej kwalifikacji . Nie jest sprawą gospodarczą sprawa prowadzona przez OZZ o zapłatę wynagrodzenia należnego twórcy za korzystanie z jego utworów. (por. E.Traple- Umowy o eksploatację utworów w prawie polskim, Warszawa 2010 r. , s.76-91) . OZZ zarządza prawami cudzymi, a mianowicie prawami twórców i ich następców prawnych, a fakt wykonywania zbiorowego zarządzania nie uchybia traktowaniu zarządzanych praw jako indywidualnych praw podmiotowych podmiotów do nich materialnie uprawnionych. Stwierdzenie to ma zasadnicze znaczenie dla oceny, czy proces o ochronę tych praw powinien się toczyć jako sprawa gospodarcza oraz czy do roszczeń dochodzonych przez OZZ należy w szczególności stosować zasadę trzyletniego okresu przedawnienia. Charakter prawny zarządzającego prawami ( a więc nawet gdyby OZZ uznać za przedsiębiorstwo) nie może mieć znaczenia dla statusu praw będących przedmiotem zarządzania. Inne stanowisko powodowałoby ograniczenie praw podmiotowych uprawnionych z tytułu prawa autorskiego, mniemającej podstawy prawnej ( J.Błeszyński- Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2009 r., I CSK 35/09, PUG 2010, Nr 6 , s. 23-32). Z uwagi na powyższe zasadne jest stanowisko powoda , iż nie jest sprawą gospodarczą ( a cywilną) rozpoznawana sprawa - wytoczona przez OZZ w ramach sprawowania zarządu prawami majątkowymi twórcy o zapłatę należnego mu od osoby trzeciej wynagrodzenia za korzystanie z utworu. Rozpoznanie - w wyniku błędnej kwalifikacji - sprawy cywilnej przez sąd gospodarczy w postępowaniu odrębnym przewidzianym dla spraw gospodarczych nie pociągnęło za sobą nieważności postępowania, ponieważ nie doszło do naruszenia przepisów, z którym związany jest skutek nieważności (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 2 października 1986 r., III PZP 57/86, OSNCP 1987, nr 10, poz. 152, uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 21 sierpnia 1990 r., II CZ 160/90, OSNCP 1991, nr 8-9, poz. 115 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 1991 r., I CR 68/90, OSPiKA 1987, nr 11-12, poz. 210) .

Ustalenia faktyczne poczynione w sprawie przez Sąd Okręgowy, w wyniku przeprowadzenia oceny dowodów spełniającej kryteria z art.233§ 1 k.p.c. , są prawidłowe . Sąd Apelacyjny podziela je w całości i uznaje za własne. Postanowieniem z dnia 18 lutego 2010 r. Sąd I instancji oddalił wnioski dowodowe pozwanego o zobowiązanie K. W. do złożenia rachunku , faktury lub innego dokumentu księgowego , na podstawie którego doszło do wypłaty honorarium autorskiego J. Z.. Zgodnie z treścią art.162 k.p.c. strona nie może skutecznie zarzucać w apelacji uchybienia przez sąd pierwszej instancji przepisom postępowania, dotyczącego wydania postanowienia oddalającego wnioski o przeprowadzenie dowodów, jeżeli nie zwróciła uwagi sądu na to uchybienie .Odmowa przeprowadzenia dowodu nawet z naruszeniem art. 217 § 2 k.p.c. nie jest uchybieniem przepisom postępowania, których naruszenie Sąd powinien wziąć pod uwagę z urzędu. Celem regulacji zawartej w art. 162 k.p.c. jest m.in. zapobieganie niełojalności procesowej przez zobligowanie stron do zwracania na bieżąco uwagi sądu na uchybienia procesowe w celu ich niezwłocznego wyeliminowania i niedopuszczenie do celowego tolerowania przez strony takich uchybień z zamiarem późniejszego wykorzystania ich w środkach odwoławczych ( por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 27 maja 2010 r., V ACa 597/09, Lex nr 686895, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2010 r., V CSK 234/09, Lex nr 589835, z dnia 3 lutego 2010 r., II CSK 286/09, Lex nr 577532 i z dnia 27 czerwca 2008 r., III CZP 50/08, OSNC 2009/7-8/103). Skoro pozwany nie zgłosił stosownego zastrzeżenia do protokołu rozprawy, to jego zarzuty dotyczące wadliwości czynności procesowej z zakresu postępowania dowodowego nie są skuteczne.

Prawidłowo dokonana przez Sąd Okręgowy analiza materiału dowodowego zebranego w sprawie skutkowała trafną konkluzją o braku podstaw do wysuwania twierdzeń, że J. Z. przeniósł na jakąkolwiek osobę fizyczną czy prawną swoje majątkowe prawa autorskie do utworu audialnego (...), a nadto z postanowień umowy z dnia 26 września 2007 r. łączącej (...) SA w W. oraz K. W. nie wynika , aby wynagrodzenie jakie spółka miała zapłacić za każdy z odcinków słuchowiska obejmowało również wynagrodzenie za jego wyemitowanie na antenie i to przez inny podmiot. O świadomości pozwanej spółki w kwestii konieczności uiszczenia dodatkowo także tzw. tantiem autorskich świadczy okoliczność wymiany korespondencji pomiędzy powodem oraz Ł. W. pracownikiem Grupy Radiowej (...), która wbrew twierdzeniom skarżącego nie doprowadziła do zawarcia pomiędzy stronami umowy licencyjnej. Umowa taka już bowiem łączyła powoda i pozwanego od dnia 3 lipca 2000 r. Prawidłowo również Sąd Okręgowy zastosował art.45 u.p.a.p.p. Wyrażona w tym przepisie zasada odrębności wynagrodzeń za poszczególne pola eksploatacyjne pozostaje w pewnym związku – z nie odnotowaną w ustawie - zasadą odrębności wynagrodzenia za stworzenie i dostarczenie dzieła oraz za przeniesienie praw autorskich (udzielenie licencji). Na tej podstawie przyjmuje się w praktyce, że jeżeli z umowy nie wynika, iż określone w niej wynagrodzenie jest wynagrodzeniem nie tylko za sporządzenie i dostarczenie dzieła, ale i za przyznanie drugiej stronie określonych uprawnień objętych treścią prawa autorskiego - wówczas za przeniesienie autorskich praw majątkowych lub upoważnienie do korzystania z utworu autorowi przysługuje odrębne wynagrodzenie (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z 11 maja 1971 r., I CR 91/71niepubl.). Ponieważ powód nie kwestionuje , iż pozwany był uprawniony na podstawie umowy licencyjnej z dnia 3 lipca 2000 r. do nadawania słuchowiska (...), to w tej sytuacji sam fakt niezapłacenia wynagrodzenia należnego twórcy nie stanowi naruszenia autorskich praw majątkowych J. Z. w rozumieniu art.79 u.p.a.p.p. i dlatego powyższy przepis nie ma zastosowania. Naruszeniem autorskich praw majątkowych jest takie działanie, które można kwalifikować jako wkroczenie w zakres cudzego prawa majątkowego (monopolu eksploatacyjnego na konkretny utwór) bez zgody uprawnionego. "Prawo do wynagrodzenia za korzystanie z utworu" jest uprawnieniem względnym. Jest ono traktowane jako pochodna prawa do rozporządzania utworem. Najpierw trzeba dokonać czynności dyspozycji prawami, a wynagrodzenie jest wynikiem tej dyspozycji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 1999 r., II CKN 573/98, Lex nr 145313 i por.J. Barta, M. Czajkowska-Dąbrowska, Z. Ćwiąkalski, R. Markiewicz, E. Traple, Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz, Dom Wydawniczy ABC, 2001, wyd. II.) Natomiast powodowi przysługiwało roszczenie z art. 43§ 2 u.p.a.p.p. w zw. z art. 45 u.p.a.p.p. i art.110 u.p.a.p.p. o zapłatę wynagrodzenia. Jego wysokość została ustalona przez powoda w odpowiedniej kwocie . W wyroku z dnia 19 grudnia 2006 r., V CSK 369/06, Lex nr 511603 Sąd Najwyższy stwierdził, że art. 43 ust. 2 u.p.a.p.p. nie wyłącza posiłkowego stosowania przy określaniu należnego twórcy wynagrodzenia stawek stosowanych zwyczajowo. Zdaniem Sądu Apelacyjnego stawki wynikające z tabeli zatwierdzonej przez Komisję Prawa Autorskiego i z tabeli , która zatwierdzona nie została -bez względu na panujące w doktrynie rozbieżności poglądów, czy tego typu tabele nadal obowiązują czy też utraciły moc (por.J.Barta i

R.Markiewicz- Prawo Autorskie, wydanie 2, s. 288-292) wskazują na ukształtowaną sytuację rynkową w tym zakresie . Okoliczność tę potwierdziła w swoich zeznaniach świadek M. S. ( dowód zeznania k- 145-146). Wynika z nich , że stawka stanowiąca podstawę do obliczenia wynagrodzenia dochodzonego pozwem, była w praktyce stosowana i uiszczana także za inne słuchowiska emitowane w Radiu (...).

Uznając apelację za bezzasadną Sąd Apelacyjny na podstawie art.385 k.p.c. orzekł o jej oddaleniu. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono , stosownie do wyniku postępowania, na podstawie 98§ 1 i 3 k.p.c. w zw. z art.99 k.p.c.art.108 § 1 k.p.c. i art. 391§ 1 k.p.c. oraz § 12 ust. 1 pkt 2 i § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2008 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu ( Dz.U. Nr 163, poz. 1349 z późn. zm.) .